

## WAMPIR PRZYCHODZI WIECZOREM

### Występują:

Jacuś - s. po pracy  
Wampir - zębaty gość

*Każdy dzień musi się skończyć. Kończy się wieczorem*

Jacuś: - **Skończył się kolejny dzień pracy. Jest wieczór i pora na rozrywki. Jakie na dziś mamy rozrywki?!**

Wampir: *(jak zwykle elegancki)* - **Dobry wieczór, jestem wampirem. Jako atrakcję wieczoru proponuję krwiodawstwo.**

Jacuś: - **Przestań. Wampirów nie ma.**

Wampir: - **A ja to co? Kanapka ze szczawiem?!**

Jacuś: *(bacznie się przygląda wampirowi)* - **Hm... Uhu... no przecież ty nie masz taaakich zębów!**

Wampir: - **Mam.**

Jacuś: - **Gdzie?**

Wampir: *(wyciąga szklankę z zębami)* - **W szklance. Jeszcze nie ma dwunastej!**

Jacuś: - **Aha! No cóż, może usiądziesz?**

Wampir: *(kręci głową)*

Jacuś: - **Kaszanki?**

Wampir: - **Dziękuję. Pochodzę z arystokracji i kaszanka mi szkodzi.**

Jacuś: - **Arystokrata psiakrew, a do-ja-da po ludziach. Wstyd!!! Tfu.**

Wampir: - **O, ja nie dojadam tak zwyczajnie. Dojadam jak bohater wojenny. Do ostatniej kropli krwi!**

Wampir: - **Dochodzi dwunasta, poproszę o szyję...!** *(mierzwi włosy i zakłada szczękę)*

Jacuś: - **Wykluczone! Rozumiem krewni, rozumiem żona, ale nie znoszę jak mi się obcy rzuca na szyję!**

Wampir: - **CZŁOWIEKU!**

Jacuś: - **WAMPIRZE!**

Wampir: - **Co "wampirze"?**

Jacuś: - **A co "człowieku"?**

Wampir: - **Dlaczego mi się opierasz?**

Jacuś: - **Aaa... nie mam przekonania.**

Wampir: - **Nikt nie ma! Ale po północy, śmiertelnik musi być uległy!**

Jacuś: - **Ty... A według jakiego czasu ty kąsas?**

Wampir: - **Jak jakiego?! Normalnego!**

Jacuś: - **U, to masz pasztet! Bo myśmy żeśmy przeszli na czas letni...**

Wampir: - **Jassssna cholerra!!! Burdel w metafizyce robią!**

Jacuś: (*złośliwie poklepuje wampira*) - **To co? Kaszanki?...**

Wampir: - **Won z łapami, bo ugryzę!** (*kłapie zębami luzem*)

Jacuś: - **ZĘBY PRZY SOBIE. I do trumny, bo kury już pieją.**

Wampir: - **Jeszcze ranek nie tak blisko, słowik to...**

Jacuś: (*przerywa brutalnie i złośliwie*) - **Kury, kury!**

Wampir: - **Ja tu zimą wrócę!**

Jacuś: (*złośliwie*) - **Kury!!!**

Wampir: (*chce jeszcze coś powiedzieć*)

Jacuś: - **Kukuryku!**

Wampir: (*daje za wygraną i odchodzi*)

---

Jacuś: - **Ale się dał zrobić w konia. Przecież kury nie pieją, kury gdaczą!**

**BIM BOM**

*Autor: Władysław Sikora*